

Warto przeczytać – SEPIK nr 3/22 – miesięcznik Oddziału Koszalińskiego SEP

Jeszcze kilka dni temu miałem już prawie złożony niniejszy miesięcznik, gdy pojawiły się te przerażające wiadomości z Ukrainy. Do moich refleksji na temat SEPIKA, które spisałem przed wybuchem wojny (te poniżej inną czcionką) muszę dodać to co jest moim zdaniem najistotniejsze w tej chwili. Obawy mamy chyba wszyscy. Obserwujemy napływ uchodźców i czujemy, chyba w większości, potrzebę wspierania naszych sąsiadów. Jako stowarzyszenie weźmiemy w tym aktywny udział. Zarząd Oddziału podjął już decyzje w tej sprawie. Prawdopodobnie będziemy wspierać grupę około 20 uchodźców, którzy już jutro lub po-jutrze pojawią się w Sarbinowie. Będą to mamy z dziećmi. Gdy będę miał więcej informacji, przekażę je Waszym kołom, aby osoby które będą czuły taką potrzebę, mogły się przyłączyć do akcji. Z góry dziękuję.

Z zasady ta część miesięcznika powstaje na końcu, tym razem było inaczej. ten miesięcznik rozpocząłem od tych kilku zdań. Tym razem chcę się podzielić moimi mieszanymi myślami co do treści, zawartości SEPIKA. Jestem przeciwnikiem trzymania się wyłącznie technicznych zagadnień. Niestety mimo znacznych oporów, ciągle czynię, choć z co raz większym oporem. Nie pasuje mi bowiem oddzielanie zagadnień czysto technicznych, od tego co dla człowieka jako istoty społecznej jest znacznie ważniejsze. Mam na myśli inteligencję emocjonalną, empatię, uczciwość, godność, umiejętność komunikacji. Gdy obserwuję przez lata nasze energetyczne środowisko zawodowe (myślę że tak jest w każdym), dostrzegam, że te techniczne są chyba na samym końcu tych zagadnień, które uważam arbitralnie za ważne. Brak mi takiego holistycznego podejścia w SEPIKU. Czy warto jego treść w przyszłości kształtować z takim właśnie podejściem? Będę wdzięczny za każdy głos na ten temat.

[Czytaj SEPIK 3/22](#)

Serdecznie pozdrawiam

Zenon Lenkiewicz